

Krótki rys historyczny

02.09.2008.

Przedbórz nad Pilicą w woj. łódzkim to stare, o bogatej historii miasto, licząc się siłą dawniej w szeregu innych polskich miast, malowniczo położone w Paśmie Przedborsko-Magogoskim, na skraju Gór Łódzkich. Bardzo cenna jest informacja podawana w lokalnej literaturze, która mówi, że w źródłach pisemnych Przedbórz po raz pierwszy zaistniał we wzmiance historycznej z 1136 roku w bulli gnieźnieńskiej, która wymienia tutejszą komorę celną. Andrzej Stolecki, pisząc książkę o kościele przedborskim dotarł do kserokopii bulli w Gnieźnie (zamieścił ją w swojej książce). W dokumencie jest jedynie zapis o istnieniu rzeki Pilicy, nie występuje tam słowo "Przedbórz" ani przeprawa przez rzekę w Przedborzu. Pierwsza wiąca historyczna wzmianka stwierdzająca istnienie Przedborza pochodzi z 1145 roku, zawarta jest w tzw. Falsyfikacie Trzemeskim. Stwierdza on istnienie Przedborza, który ma rzekomo obowiązek uiszczać opłaty na rzecz klasztoru w Trzemesznie.

Na przestrzeni wieków używano nazw: Pretbora, Przedbora, Pretburius, Przedbór. Pochodzenie nazwy miasta tłumaczone jest dwojako, od imienia znanego w średniowieczu rycerza Przedbora lub od połączenia "przed borami", gdyż powstał na pograniczu wielkich borów Puszczy Łódzkiej.

W Przedborzu gościło wielu królów polskich. Pierwszym królem odwiedzającym Przedbórz był Kazimierz Wielki. Miasto odwiedzali też Władysław Jagiełło i Zygmunt August.

Prawa miejskie nadane przez Kazimierza Wielkiego w początkach XIV w. (dokument lokacyjny zaginął), odnowił w 1405 roku Władysław Jagiełło, przenosząc je z prawa polskiego na magdeburskie.

Z czasów kazimierzowskich pozostała wieża gotycka kościoła św. Aleksego (pierwotnie poświęconego Mikołajowi) wzniesionego w 1278 roku jako fundacja Bolesława Wstydliwego. Kazimierz Wielki funduje również zamek, który spalony w 1655 roku podczas "potopu szwedzkiego" (zachowały się do dziś resztki muru). Często prze-bywał w nim w czasie polowań w puszczy przedborskiej. Będąc na polowaniu we wsi Błazne Nogi (obecnie Błaznica) 9 września 1370 roku uległ wypadkowi, co było przyczyną jego śmierci. Zmarł na Wawelu w Krakowie.

Przedbórz jest historycznie związany z podzią, która tu 29 lipca 1423 roku otrzymała prawa miejskie nadane przez Władysława Jagiełłę.

Mało kto wie, że to miasteczko miało dwa kościoły. Oprócz wspomnianego kościoła św. Aleksego, był też kościółek przyszpitalny św. Leonarda. Fundatorem tego kościoła wraz ze szpitalikiem dla ubogich był w 1615 roku ks. Wojciech Simonides z Radomska, który jako wikary przedborski nabył od przedborskich mieszczan kilka pól. Kupna i dotacje na uposażenie kościoła szpitalnego potwierdził w Warszawie 20 października 1615 roku król Zygmunt III. W 1616 roku ks. Wawrzyniec Gembicki, arcybiskup gnieźnieński erekcją tej prepozytury podpisał. Ks. Simonides był pierwszym proboszczem tego szpitalnego kościoła. W 1622 roku ks. Bartłomiej Buthler, sufragan wendeński, kościół szpitalny poświęcił.

Uboży szpitalni obowiązywali kościół i cmentarz utrzymywał w porządku, co niedzielą i świętą śpiewał w przedsionku kościelnym pieśń "Bogarodzica". W kościele św. Leonarda był ołtarz św. Antoniego, do którego prezentowano prebendarzy. Tak na przykład w 1717 roku po śmierci ks. Franciszka Pełczyńskiego, Seb. Simonides, Andrzej Wyciskiewicz wójt, Jan Foxowicz podwójt, obywatele przedborscy przedstawili na prebendarza X. Antoniego Zarembę, bakaarza nauk wyzwolonych i filozofii. Po spaleniu się kościoła parafialnego w 1834 roku kościółek św. Leonarda wyremontowano i wprowadzono do nabożeństwa parafialne.

W ołtarzu głównym był obraz N.M.P., za wyżej św. Barbary. Dwa boczne ołtarze - po lewej rące św. Walentego, po prawej św. Antoniego - przeniesiono tu z parafialnego kościoła. Jak się zdaje, były one stamtąd wzięte dawniej do kościoła parafialnego, bo konfrateria św. Antoniego, jak wiemy, była przy kościele szpitalnym. Kościółek był wtedy bardzo ubogi. Wejście jedno prowadziło od zachodu, drugie z nawy do zakrystii, okien było trzy, w nawie brak posadzki, w prezbiterium licha podłoga. Po wyrestaurowaniu kościoła parafialnego, zaniedbanie kościoła szpitalnego było jeszcze większe, a w 1878 roku rozebrano go na

obmurowanie cmentarza przy kościele parafialnym. Grunty szpitalne magistrat corocznie wydzierżawiał, czynsz oddając proboszczowi. Tak o kościele szpitalnym pisał ks. J. Wiśniewski w książce "Dekanat konecki" z 1913 roku. Dzisiaj w miejscu gdzie stał kościółek (rozwidlenie ulic Kościelnej i Krakowskiej) jest modrzewiowy skwerek. Obok znajduje się krzyż i kapliczka słupowa pw. Floriana. Za posesją Wojciecha Szułstaka, gdzie był cmentarz, przy odkrywkach gruntu wykopywane są kości ludzkie.

Z bogatej przeszłości miasta należą nadmieniać, że w Przedborzu od początku XIV w. zamieszkiwali Żydzi, którzy w XIX w. stanowili około 50% mieszkańców. Żydzi przedborscy mieli dynastię Chasydów, założoną przez Isaiaha (Izajasza) z Przedborza. Był on jednym z najbliższych uczniów Jakuba Ischaka (Widzącego) z Lublina. Izajasz od 1788 roku był rabinem przedborskim, a od 1815 roku został cadykiem. Jego syn Immanuel Weltfivied (1802-1865) od 1850 pełnił obowiązki rabina w Przedborzu oraz zasłynął jako cudotwórca. Wspólnota żydowska została zlikwidowana w dniach 9-12 października 1942 roku, kiedy to hitlerowcy wywieźli wszystkich Żydów do obozu śmierci w Treblince. Jedną z najładniejszych w Polsce bożnic modrzewiowych wybudowaną w 1754 roku za czasów Augusta III Sasa (poprzednia wzniesiona w tym roku spłonęła) przy Pilicy obok Rynku, została spalona przez Niemców 3 września 1939 roku.

W roku 1822 powstaje fabryka sukna założona przez Wojciecha Lange, Inspektora Generalnego Budowli Wodnych Królestwa Polskiego. Była to jedna z pierwszych i większych fabryk w Królestwie Polskim (podobna została wybudowana w Kaliszu w 1818 roku), która dała początek przemysłowi włókienniczemu znacznie wcześniej niż w Łodzi. Fabryka ta upadła, a w okresie międzywojennym jej budynki w większości budovali w maszynowniach Konopackich popadły w ruinę, następnie zostały rozebrane podczas okupacji hitlerowskiej. Kamień użyto do utwardzenia drogi do Końskich. Ciekawostką jest, że na ścieżkach otaczających fabrykę sukna (starorzecze) w latach 20-tych XX wieku ćwiczyła rzut dyskiem Helena Konopacka, późniejsza mistrzyni olimpijska i mistrzyni świata.

Obok manufaktury, która przechodziła różne koleje swego rozwoju i upadku, w drugiej połowie XIX w. stopniowo rozwijał się drobny przemysł: fabryka kortów Zacherta, fabryka przetłona Goldberga, fabryki pończoch, mydeł, noży, cztery garbarnie, olejarnie, browar, miodosytnie, cegielnia, wapiennik i inne. Do dzisiaj zachowała się tylko fabryka noży Bolesława Michalskiego, którą obecnie nadzoruje jego syn Antoni. Fabryka wyposażona jest w urządzenia i maszyny z XIX (które nadają się do muzeum), gdzie wyrabia się jeszcze noże, w tym znane "koziki" z drewnianym trzonkiem. Po II wojnie światowej, spośród wielu fabryczek noży do 1970 roku była tu czynna druga fabryka prowadzona przez Franciszka Piotrowskiego. Znana fabryka między innymi z wyrobu noży Lucjana Wójcickiego, która konkurowała z Gerlachem, po wojnie została upaństwowiona, a na jej bazie powstał Zakład Produkcji Narzędzi "Staldrzew". Upadły również fabryki: Czesława Brzechowskiego, Braci Wejnman - wyrabiające noże, piórnik i organki. Należy wspomnieć, że fabryki noży w okresie okupacji wyrabiały potajemnie narzędzia chirurgiczne dla partyzantów.

Miasto wydawało również gazetę "Głos Przedborza". Istniało również Towarzystwo Miłośników Sceny, które wystawiało wiele sztuk teatralnych. W teatrze amatorskim grali Jadwiga Zielińska, Jan Buchalski, Zdzisław Lipiński i inni.

Przedbórz zapisał się również w historii powstania styczniowego. Wielu przedborszaków brało udział w tym powstaniu w Przedborzu i okolicy, gdzie odbywały się walki. W nocy z 14 na 15 lutego 1863 roku oddziały Jeziorańskiego zajęły Przedbórz. Oddziały Józefa Okszyńskiego 27 czerwca stoczyły w Przedborzu walkę z przeważającymi wojskami rosyjskimi. Od stycznia do kwietnia 1864 roku w rejonie Skotnik, Łąk Szlacheckich, a szczególnie Przedborza oddziały powstańcze kilkakrotnie prowadziły walki. W powstaniu brali udział m.in. przedborsianie: Władysław Gorzelski, Julian Opaliński, Piotr Stradel, Paweł Paździerski, Piotr Natkański, Antoni Bądkowski. Dziedzic Stefan Grabowski z Rąbek pomagał powstańcom, zabezpieczając im schronienie i żywność. Dziedzic z Zuzów za udział w powstaniu stracił majątek.

Jako ciekawostkę można podać, że Przedbórz w 1855 roku liczył około 3 tysięcy mieszkańców, a więc prawie tyle samo co ówczesne Kielce, zaś przed wojną liczył tylko 939 osób.

Na koniec wspomnieć jeszcze warto o ciekawostce natury filatelistycznej, tj. o znaczkach przedborskich. W okresie od 18 grudnia 1917 do 27 czerwca 1918 roku Urząd Pocztowy w Przedborzu, gdzie naczelnikiem był Piotr Franczak opracował i wydał 5 edycji znaczków pocztowych w ilości

150 tys. sztuk, które zostały ujęte w katalogach polskich i zagranicznych. Są one zbierane i cięte, w kolorach zielonym, niebieskim i fioletowym, ich kolekcję posiada przedborskie muzeum.

Przedbórz dzisiaj to odosobnione miasteczko, tkwiące w dawnej historii, o dużym uroku, gdzie jest spokój i czysta, nieskażona przyroda. Znajduje się tu ciekawe Muzeum Ludowe, Przedborski Park Krajobrazowy, odbywają się Ogólnopolskie i Światowe Spotkania z Poezją Marii Konopnickiej, Ogólnopolski Przegląd Przyropiewki Ludowej. W Przedborzu działa Ośrodek Edukacji Środowiskowej, który organizuje zajęcia w ramach "zielonych szkół".

W pobliżu Pilicy, na jej piaszczystych brzegach i na skraju borów położone są wsie: Taras, Faliszew, Chałupy, Wola Przedborska z prywatnymi kwaterami noclegowymi i możliwością namiotowania. Z Przedborza wiedzie wiele szlaków turystycznych. Stąd blisko do Opactwa Cystersów w Sulejowie, jednej z lepiej zachowanych cysterskich budowli obronnych w Europie. Można robić wypad w Góry Świętokrzyskie, do Chęcin, Jaskini "Raj", do Muzeum Zegarów w Jędrzejowie, Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku i innych ciekawych zakątków.

Wielowiekowy kazimierzowski Przedbórz, który już w średniowieczu liczył się na mapie Polski, był szanowany przez okoliczne miasta, o czym świadczą m.in. nadane przez nie do dzisiaj istniejących nazw ulic "Przedborska" np. w Radomsku, Piotrkowie Trybunalskim, Końskich, Włoszczowie, Chęcinach oraz w byłych miastach Fałkowie i Łąrnowie. Przedbórz promieniował i oddziaływał, co robi do dzisiaj na okoliczne wioski w okolicy ok. 15 km. Jest to znaczny obszar, gdyż najbliższe miasta znajdują się od Przedborza w promieniu ok. 30 km, a nawet dalej.

Związki z Przedborzem dotyczą m.in. sąsiadujących gmin: Masłowic, Wielgomłyn, Rączna, Aleksandrowa, części terenów Kordoba oraz Fałkowa, Supii i Kluczeńska, obecnie znajdujących się w woj. świętokrzyskim.

Przedbórz położony peryferyjnie zmieniał na przestrzeni wieków swoją przynależność administracyjną odnośnie województw i powiatów. Przemiennie najczęściej bywał w województwie kieleckim i łódzkim, powiatach chęcińskim, koneckim, radomszczańskim.

(na podstawie książki T. Michalskiego pt. "Ziemia Przedborska"; z 2000 r.)

Herb Przedborza